

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Poniedziałek 16 sierpnia 1937 r.

Nr. 224

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Przebieg miesięczny z odnośnikiem do druku i przesyłką pocztową 2.50 zł.

## Po krwawych walkach względny spokój 70 samolotów chińskich zniszczyli Japończycy

TOKIO, 15.8. Podczas wczorajszego bombardowania koncesji międzynarodowej przez samoloty chińskie w Szanghaju, w koncesji francuskiej zginęło od bomb 445 osób, a 321 odniosło rany. W koncesji międzynarodowej jest 495 zabitych i 600 rannych.

Lotnictwo japońskie przeprowadziło energiczną akcję w celu zniszczenia wszystkich ośrodków lotniczych chińskich w okręgu Szanghaju. W czasie tej akcji zniszczono 70 samolotów chińskich.

Poza tym samoloty japońskie zaatakowały lotnisko w Encziao w pobliżu Hang-Czau oraz lotniska Kwnag-Te w połowie drogi pomiędzy Nankinem a Hang-Czau, niszcząc hangary i 12 samolotów. W drodze powrotnej eskadra japońska obrzuciła bombami lotnisko Cziao-Tsu-Czen. Liczne samoloty chińskie spłonęły.

Dzisiaj rano eskadra samolotów japońskich zniszczyła trzy samoloty na przedmieściu Szanghaju. Hung-Wao.

### SZPITALA PRZEPEŁNIONE

SZANGHAJ, 15.8.

Wszystkie szpitale są przepełnione. W mieście panuje bardzo silna mgła, tak, że widzialność jest bardzo mała. Niepogoda i ulewne deszcze zwiększają jeszcze cierpienia uchodźców, którzy spędzili noc bez dachu nad głową.

We wtorek zaczęło się ewakuowanie z Szanghaju kobiet i dzieci, obywateli brytyjskich.

Pociągi, wystrzelone przez japońskie działa przeciwlotnicze, padły na bulwarze Joffre, znajdującym się w środku koncesji francuskiej. Dwie osoby zostały zabite, a 4 zaś odniosło rany.

### HIPOTEZY O BOMBARDOWANIU KONCESYJ CUDZOZIEMSKICH

SZANGHAJ, 15.8.

Dzisiaj rano w Szanghaju i jego okolicach panował spokój. Zamilkły nawet armaty. Słychać było jedynie od czasu do czasu trzask karabinów maszynowych.

Władze chińskie są jeszcze pod wrażeniem wczorajszych incydentów, które mogą im poważnie zaszkodzić. Dochodzenie oficjalne trwa jeszcze, ale już teraz jest pewnym, że bombardowanie koncesji międzynarodowej przez lotników chińskich było następstwem wypadku, a nie aktem świadomym. Istnieją w tej sprawie dwie hipotezy: pierwsza, iż bomby spadły przypadkowo po odniesieniu ran przez lotnika chińskiego i uszkodzeniu mechanizmu, utrzymującego pociągi.

Według drugiej hipotezy, która wydaje się bardziej prawdopodobną, bomby chińskie spadły na teren koncesji międzynarodowej z powodu nieostrożności i niedostatecznego doświadczenia lotnika chińskiego, który chciał zbombardować okręty japońskie, stojące w

pobliżu koncesji, nie licząc się z niebezpieczeństwem, na jakie naraża gęsto zaludnioną dzielnicę.

### RZĄD POZOSTAJE W NANKINIE

SZANGHAJ, 15.8. Rząd chiński postanowił nie opuszczać Nankinu, bez względu na to, jaki rozwój przyjmą wypadki.

Chiński minister spraw zagranicznych ogłosił komunikat, w którym mówi o gotowości Chin do obrony przed zaborczymi zakusami Japonii.

Przedstawiciel chińskich władz wojskowych wyraził ubolewanie z powodu zbombardowania przez samoloty chińskie koncesji międzynarodowej. Władze chińskie wydały rozkaz, by wojska chińskie, w miarę możliwości unikały wszelkich operacji wojskowych, mogących zagrażać koncesji francuskiej i koncesji międzynarodowej.

Przedstawiciel chińskich władz wojskowych wyraził żal, iż podczas bombardowania zginęli obywatele państw zaprzyjaźnionych z Chinami.

## Święto żołnierza polskiego w Warszawie

WARSZAWA, 15.8. W przededniu rocznicy zwycięskiej bitwy warszawskiej i obchodu święta żołnierza polskiego, gmachy publiczne i domy prywatne — przybrane były flagami o barwach narodowych.

W godzinach wieczornych ulicami miasta przeciągnął kapstrzyk orkiestr, w którym oprócz oddziałów wojskowych wzięli udział plutony: Zw. rezerwistów, Strzelca i przysposobienia wojsk. kolejowego i pocztowego.

WARSZAWA, 15.8. Dziś, w siedemnastą rocznicę zwycięstwa bitwy warszawskiej i obchodu święta żołnierza polskiego, o godz. 9.30 w kościele garnizonowym odbyło się uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. Rogacki.

Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz z dowództwa O.K. z gen

Trojanowskim, przedstawiciele władz administracyjnych z wicewojewodą p. Jurgielewiczem, oraz zarządu miejskiego.

Po nabożeństwie zebrane oddziały przeddefilowały przy dźwiękach orkiestry przed dowódcą OK. gen. Trojanowskim, udając się na plac J. Piłsudskiego gdzie odbyło się uroczyste złożenie wieńca od armii na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 8 rano Jego Eksc. ks. Nuncjusz Apostolski mjr. Cortesi odprawił w bazylice Serca Jezusowego na Pradze nabożeństwo dziękczynne.

W godzinach po południowych z okazji dzisiejszego obchodu, odbyło się w stolicy szereg zabaw powszechnych przy udziale licznych rzesz obywateli stolicy.

## Czy Lewoniewski wylądował na Alasce?

NOWY JORK, 15.8. Radiowa stacja w Anchorage „Alaska“ przejęła depesze od zaginionego samolotu sowieckiego. Z depeszy tej udało się odszyfrować jedynie słowa: „pozbawieni orientacji“ i „mamy wielkie trudności“.

Jak się zdaje, sowieccy lotnicy dokonali przymusowego lądowania w kraju arktycznym.

W godzinach po południowych wystartowały z miejscowości Fairbanks (Alaska), samoloty celem poszukiwa-

nia zaginionych.

LOS ANGELES, Władze sowieckie, według agencji Havasa, zwróciły się do lotnika amerykańskiego Matterna, by objął kierownictwo nad poszukiwaniami zaginionych lotników sowieckich.

Mattern rozpoczął niezwłocznie przygotowania.

Prasa przypomina, iż lotnik amerykański został uratowany przez Lewoniewskiego w r. 1933, kiedy wydarzył mu się wypadek podczas lotu nad Syberią.

## Gwałtowny atak powstańców pod Santander Zwycięstwa rządowców i powstańców

PARYŻ, 15.8. Z San Sebastian donoszą: Samoloty narodowe latały nad Santander zrzucając tysiące ulotek, nawołujących ludność do poddania się celem uniknięcia zniszczenia miasta podczas ofensywy wojsk narodowych.

Lotnictwo czerwone bombardowało kilka miejscowości nieposiadających znaczenia strategicznego, powodując ofiary wśród ludności cywilnej.

SALAMANKA, 15.8. Komunikat powstańcy donosi: Wojska powstańcze poczyniły w dniu dzisiejszym znaczne postępy na froncie północnym w prowincji Palencia około 75 km na południowy zachód od miasta Santander.

Z chwilą zapadnięcia zmroku, walki na tym odcinku trwały. Powstańcy zajęli miejscowości Cuesto, Valdecebollo, Carredillo, Torrobrado i Candanosa.

PARYŻ, 15.8. Wojska republikańskie na froncie madryckim odniosły znaczny sukces pomiędzy Villanueva de las Canada a Brunete i zdobyły 2 km terenu. Wojska powstańcze zostały wyparte aż za cmentarz w Brunete.

MADRYT, 15.8. Wojska rządowe zajęły dziś z rana cmentarz na północ od Brunete, która to miejscowość ma być ewakuowana przez powstańców.

GIJON, 15.8. Samoloty rządowe zbombardowały lotnisko powstańcze oraz radiostację w Leon, wzniciając pożary.

Powstańcza artyleria przeciwlotnicza otworzyła ogień, pod którym samoloty rządowe wycofały się w kierunku Walencji.

### ANARCHISTA NIN ZASTRZELONY

SAN SEBASTIAN, 15.8. Przewódca anarchistów hiszpańskich Andrea Nin, który był uwięziony w Walencji, został zastrzelony przez swych strażników, w chwili przewożenia go z jednego więzienia do drugiego.

Syndykallęci obarczają odpowiedzialnością za zabójstwo Nina rząd Walencji i zapowiadają wznowienie akcji w szerokim zakresie.

### ROZRUCHY W ALICANTE

ST. JEAN DE LUZ, 15.8. Nadchodząca tu wiadomość o zaburzeniach w Alicante. Brak

## Wspólnicy Parylewiczowej PRZED SĄDEM

KRAKÓW, 15.8. (tel. wł.) W rozpoczynającym się za kilka dni procesie Hindy Fleischerowej, współniczki Parylewiczowej, sądzeni będą prócz głównej oskarżonej: Izydor Fleischer, Estera vel Erna Faerberowa z Krakowa, Józef Hochman z Rzeszowa, Józef Hollaender z Tarnowa, dr. Samuel Schaeftler z Bochni, dr. Arnold Schneid z Krakowa, Lejb Isler z Krakowa, Maria Łapińska z Krakowa.

Oskarżonych bronić będzie siedmiu adwokatów, w tym jeden chrześcijanin i sześciu żydów. Rozprawom przewodniczyć będzie wiceprezes Sądu Okr. Nowosielski a oskarżać będą prokuratorzy Żeleński z Warszawy i Garbaczewski z Krakowa.

## Wicemin. komunikacji

### ZGINĄŁ POD KOŁAMI POCIĄGU

RZYM, 15.8. Włoski wiceminister komunikacji Pierazzi, wpadł pod pociąg na stacji Boloni w chwili, gdy wsiadał do wagonu. Wiceminister zmarł na skutek odniesionych ran.

## Strajk

### NA „ILE DE FRANCE“

PARYŻ, 15.8. Duże wrażenie wywołał tu nagły wybuch strajku załogi parawca „Ile de France“, który pociąg wyjechał do Nowego Jorku miał odbyć 4-dniową wycieczkę morską.

Strajk wybuchł nagle, tak, że nie zdążyłano uprzedzić w tym turystów, którzy dopiero na dworcu S. Lazare w Paryżu, przed odjazdem do Hawru, dowiedzieli się, że ich pociąg nie odjedzie.

Towarzystwo transatlantyczne, do którego należy parowiec, zwróciło turystom wpłacone kwoty, ogłaszając jednocześnie komunikat, iż załoga w ostatniej chwili wysunęła nowe żądania, wykraczające poza ramy obowiązującej umowy i nie chciała zgodzić się na przeprowadzenie arbitrażu.

## Nieszczęśliwy wypadek

### DZIECKA

W Grablu pod Czeladzią zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie spadająca z góry obręcz żelazna rozbiła głowę dwuletniemu dziecku państwa Zawieruchów.

Ranne dziecko przewieziono do szpitala, gdzie lekarze stwierdzili wstrząs mózgu. Stan rannego dziecka jest poważny.

## Inauguracja „Tygodnia Gór“

W WISŁE

WISŁA, 15.8. (Tel. wł.) „Tydzień Gór“ rozpoczął się nabożeństwem w kościele katolickim ewangelickim.

O godz. 10 rano przyjechał do Wisły wice-minister komunikacji Bobkowski i wojew. Głuchowski, który wygłosił przemówienie inauguracyjne w obecności delegatów władz centralnych oraz dowódcy DOK Kraków gen. Nambur-Luczyński. Zebrani goście zwiedzili pałac wiloni Ligi drogowej, szereg wystaw regionalnych oraz wystawę „Las w górach“.

Po południu odbyło się uroczyste otwarcie nowego domu uzdrowiskowego a następnie festiwal imprez ludowych przewidziane w programie dnia.

# SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

## KRONIKA SPORTOWA

### SZNAJDER SKACZE 405 CM!

W Katowicach odbyły się w sobotę ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne. Na zawodach osiągnięto szereg doskonałych wyników. M. in. Sznajder uzyskał w skoku o tyczce wynik 4.05 m., co jest najlepszym tegorocznym rezultatem w Polsce i drugim wynikiem w Europie.

### WALASIEWICZÓWNA WYRÓWNAŁA REKORD ŚWIATA NA 50 M.

W Bydgoszczy odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem Stanisławy Walasiewiczówny oraz zawodniczek i zawodników z Poznania, Grudziądz, Torunia i Bydgoszczy.

Poziom zawodów ze względu na udział w nich Walasiewiczówny oraz mistrzów Polski był bardzo dobry. Wyrównany został rekord świata na dystansie 50 mtr. przez Walasiewiczówną oraz padło kilka rekordów Pomorza. Dobrą formę wykazał reprezentant Polski na niedzielny mecz z Niemcami Karol Hofman z AZS poznańskiego w skoku w wysoki, osiągając 165 cm. z wyraźną nadwyżką 5 cm. i jedynie zapadający zmrok przeszkodził mu przejść 180 cm.

### CYNKOWNIA—SOSNOWIEC 3:1 (2:1)

Wczoraj w Będzinie został rozegrany mecz o awans do klasy A Zagł. OZPN. Zwyciężyła Cynkownia w stosunku 3:1 (2:1). Bramki zdobyli dla Cynkowni: Siemiątkowski, Karch i Szewczyk, dla pokonanych Marzec.

### AKS — ŚLĄSK (Świętochłowice) 3:1 (2:1)

AKS odniósł cenny sukces, zwyciężając zdecydowanie ekligowy Śląsk, który przyjechał bez Gode i Cebuli, w stosunku 3:1 (2:1). Bramki zdobyli: Stasio 2 i Buks 1. Sędziował p. Wiczorek.

### STRZELTECKI KS — KSM 3:1 (1:1)

W miejsce nieprzybyłego na mecz drużyny Płomienia, gospodarze z dużym opóźnieniem rozegrali mecz z KSM (Sosnowiec), zwyciężając go 3:1 (1:1).

### SATURN — PKS (Katowice) 9:4

W Czeladzi został rozegrany mecz tenisty między Tow. sport. urzęd. Saturn i Pol. KS (Katowice). Niespodziewane zwycięstwo odniósł Saturn w stosunku 9:4.

### WIENNA — AKS 4:2 (4:1)

W Wielkich Hajdukach Vienna pokonała AKS 4:2 (4:1), demonstrując dużą klasę piłkarską. Bramki uzyskali Strzał i Gechevidl po dwie oraz Pytel i Wostal po jednej.

### MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KOLARSKIE

W Łodzi na torze kolarskim w Helenowie został rozegrany międzynarodowy wyścig kolarski amerykański parami. Na starcie stanę-

ły następujące pary: niemiecka, warszawska i łódzka. Zwyciężyła para Michalak — Targoński przed Niemcami i parą łódzką.

### BOSCAJ — HASMONEA 1:1 (1:1) BOSCAJ — UKRAINA 4:3 (3:1)

We Lwowie węgierski Boscaj w sobotę zremisował z Hasmoną, a w niedzielę pokonał Ukrainę.

### WAWEL (Nowa Wieś)—CRACOVIA 4:2 (3:0)

W Nowej Wsi na Śląsku odbył się ciekawy mecz piłkarski pomiędzy czołową drużyną ligi państwowej Cracovią a zespołem ligi śląskiej Wawelem. Mecz, który miał przebieg niezwykle interesujący, wykończony w znacznej części gry przewagą miejscowych.

### GDAŃSK — WARSZAWA 4:0 (4:0)

Warszawa poniosła w Gdańsku kompromitującą porażkę 4:0. W reprezentacji Warszawy zawiódł kompletnie atak.

### JĘDRZEJOWSKA BIJE MARBLE

W finale turnieju tenisowego o mistrzostwo wschodu w Ameryce Jędrzejowska pokonała Marble 7:5, 6:4.

### MISTRZOSTWA WIOŚLARSKIE EUROPY

W Amsterdamie zostały zakończone wczoraj wioślarskie mistrzostwa Europy. Polska startowała w jedynkach i w dwójkach. W obydwóch konkurencjach Polacy zajęli trzecie miejsca.

### lekka: Pyka II — Majerowicz. Walka nierozstrzygnięta;

półśrednia: Markiewka — Dawidowicz. Zwycięża na punkty Markiewka; średnia: Kapłanka — Baumer. W pierwszym starciu Baumer nokautuje słabego Kapłonkę;

półciężka: Dowgieło (KPW) wygrywa walkowerem z powodu braku przeciwnika;

ciężka: Wielgosz — Złotnik. Walczący z prawej pozycji Wielgosz wygrywa w I rundzie przez k. o.

Sędziował w ringu p. Sadłowski, a na punkty p. Rzyman. Publiczności około 400 osób.

## Międzynarodowy motocyklowy wyścig górski w Wiśle

W przeddzień otwarcia „Tygodnia Gór“ odbył się wczoraj w Wiśle między narodowy motocyklowy okrężny wyścig górski (Turist Trophy Polski).

Trasa wyścigu o długości 18,5 km. posiada na każdym okrążeniu 133 zakręty i 15 serpentyn. Różnica wzniesienia wynosi od 365 m. do 884 m.

Ciężką tą trasę utrudniał w znacznej mierze deszcz, który na krótko przed zawodami zamienił się w ulewę.

Wyścig odbył się w dwu kategoriach sportowej i wyścigowej. Na starcie stanęło ogółem 40 maszyn.

Wskutek licznych wypadków, wyścig nie bardzo się udał. M. in. Dąbrowski z Gdyni, któremu pękł hamulec, przewrócił się i odniósł poważne obrażenia, przewieziono go do szpitala w Cieszynie.

Wyjątkowy pech prześladował Langerę z Warszawy, który miał aż 6 defektów i biegu nie ukończył. Poza tym nie ukończyli biegu: Abisynczyk Gene Te-

la i Austriak Schoerg.

Rekord okrążenia osiągnął Austriak Runtsch wynikiem 103,58 km. na godz. Wyniki techniczne są następujące:

Kategoria sportowa 100 ccm. 36 km. 1) Geyer (Cieszyn) na DKW. 250 ccm. 54 km.: 1) Szydłowski (Grudziądz) na Rudge, 350 ccm. 72 km.: 1) Bujek (Cieszyn) na Puchu czas 1,11,54,2 — do 1000 ccm. 90 km.: 1) Lemański (Poznań) na BMW.

Kategoria wyścigowa: 250 ccm. 108 km.: 1) Nowotny (Austria) na Puchu, 2) Geyer (Cieszyn) na DKW, 3) Weyl (Poznań) na DKW, 350 ccm. 144 km.: 1) Fiszer (Bielsko) na AJS, 500 ccm. 180 km.: 1) Runtsch (Austria) na Nortonie (przeciętna szybkość 92 km. na godz.); 2) Czerny (Austria) na AJS. (przeciętna szybkość 91,8 km. na godz.) 3) Mieloch (Poznań) na Nortonie, 4) Werner (Niemcy) na Rudge.

Zainteresowanie zawodami słabe.

## KPW (Tarn. Góry) — Makabi (Sosnowiec) 9:7 Inauguracja sezonu bokserskiego

Wczoraj w sali kina „Eden“ w Sosnowcu odbył się inauguracyjny mecz bokserski o mistrzostwo kasy A Śl. OZB między KPW. (Tarnowskie Góry) i sosnowiecką Makabi.

Zawody zakończyły się nieznacznym zwycięstwem KPW. w stosunku 9:7.

Przed wejściem drużyn na ring wystrzał już brzmiał 2:2, gdyż goście w wadze muszej oddali 2 punkty walkowerem z powodu nadwagi Nowaka, a Makabi w wadze półciężkiej wystąpiła bez Moszkowicza, który wyjechał na stałe do Rzeszowa i zgłosił akces do tamtejszej „Barkochby“.

W walce w wadze muszej Nowak zwyciężył Nowak — Grisgrin. W walce towarzyskiej zwyciężył na punkty Nowak.

kogucia: Małek — Bajtner. Zwycięża na punkty bokser KPW.; piórkowa: Pyka — Welgrin. W drugiej rundzie wygrywa przez k. o. Welgrin;

## Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

O WPLACENIE PRENUMERATY za sierpień 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“

### KONCERT SOLISTÓW DLA RADIOSŁUCHACZY

Poniedziałkowy program radiowy obfituje w występy solistów: śpiewaków, pianistów, skrzypków o różnorodnych fizioznomjach artystycznych. O godz. 17.25 śpiewać będzie Maria Bienkowska pieśni kompozytorów polskich; wieczorem o godz. 22 pianistka Hanna Dicksteinówna i skrzypczka Janina Matiasiak-Klechniowska wykonują utwory o charakterze wirtuozowskim. Lekkie piosenki i melodie wypełnią program koncertu w wyk. Cz. Kaczyńskiego i S. Lemarta o godz. 16.15. Koncert p. t. „Wieniec lekkich melodyj“ nadawany z Poznania o godz. 20 obejmie utwory Linkego.

L. WOLFF

# W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

15) — Paniątka ma narzeczonego? Przewdziwego narzeczonego, co się będzie żenił? — Przytaknęła. — Co za jeden?

— Prządownik policji, panie Janie.

Jan Halaś coś rozważał.

— Dobrze, paniątko. Ale przecież jak ma służbę, to nie może być zarządnym.

— Naprawdę nie — rozemknęła się Woydyńska. — Tylko, że ożenił się toby pan pewno nie chciał, panie Janie.

Na twarzy Halaśa odmalowało się przeczucie.

— Niech Pan Bóg uchroni. O żeniactwie co mowy niema!

— W takim razie mamy pecha. Nic z tego nie wyjdzie. Dobranoc, panie Halaś.

Wstała i skierowała się do wyjścia.

— Dobranoc, ale niech paniątka jeszcze pomyśli o tej sprawie.

Śmiejąc się, opuściła pokój, ale kiedy wyszła na korytarz, znów spoważniała.

Jeszcze raz zapukała do kapitana Barkera, nie otrzymała odpowiedzi i zrezygnowała. Widocznie los tak zżądził, by ostrzeżenie nie doszło dziś do kapitana.

Panna Woydyńska wysiadła z tramwaju i leniwym krokiem skierowała się do kawiarni — nietylko pragnęła zobaczyć znajomych, ile uniknąć samotności.

Gdy znalazła się przy stoliku, zajętym prawie każdego wieczora przez grono przyjaciół, powitał ją chór radośnych okrzyków.

— Sto lat!... Gdzieżeś zginęła, rybeńko? — radośnie wołał Lisaniewicz, pięćdziesięcioletni olbrzym z falującą lwłą grzywą, której mu stale zazdrościli koleżdy, tem więcej im mniej byli obdarzeni przez naturę w tym względzie. Sumiaste wąsy napróżno usiłowały nadać groźny wygląd dobroduszej twarzy,

jakby wyciosanej z szarego kamienia i rozjaśnionej młodemi, pełnemi werwy oczami. Miał zamaszyste ruchy człowieka, przyzwyczajonego od dzieciństwa do konia, do szerokiach przestrzeni. Pochodził z północnych kresów, gdzie posiadał duży majątek. Wojna światowa i najeźdy bolszewickie zniszczyły go doszczętnie. Wtedy zmiechęcił się do gospodar ki, złążył stosunkowo dobrze sprzedać ziemię a pieniądze ulokować jak najpewniej, bo bez nadziei odebrania kiedykolwiek. Miał stosunki, lecz nie znoził pracy biurowej. Poświęcił się wolnym zawodom: pisał artykuły, sprawozdania teatralne, miał duże powodzenie, jako karykatunzysta, stale był zapraszany przy nakręcaniu polskich filmów, gdzie bardzo ceniono jego współpracę. Mógłby żyć nawet dostatnio, gdyby nie to, że zawsze był gotów pożyczyc więcej, niż miał w kieszeni. Względnie przyzwoity wygląd zawdzięczał opiece Woydyńskiej, którą znał od dziecka.

Dwaj pozostali — byli to młodzi ludzie. Jeden, Baranek — mały, okrągły żydek ze Lwowa, ruchliwy, jak żywe srebro, trudnił się układaniem tekstów do modnych tańców, za co dostawał gro

szę, których nikt nie chciał drukować.

Drugi, Tomar — suchotniczy młodzieniec, długi, jak ryba, o pięknych ogromnych oczach marzyciela lub poety — od rana do nocy uganiał się po mieście, zbierając materiał do kroniki wypadków.

— Co porabiasz, rybeńko? — zapytał jeszcze raz Lisaniewicz.

— Pracuję — odpowiedziała krótko, witając kolejno zebranych.

— Patrzcie państwo! — wołał zachwycony Lisaniewicz. — Gwiżdże sobie na kryzys i pracuje!... Jak ty to robisz?

Baranek sięgnął ręką przez stół do Lisaniewicza, zwinnym ruchem wyciągnął mu papierosa z kieszeni kamizelki i powiedział:

— Szlag by trafił takie życie! Ja nie jestem w stanie jednego głupiego wiersza sklecić, jak nie mam w kieszeni dwudziestu złotych. Ale kto teraz może mieć takie pieniądze!...

— Nie pleć! — przerwał Lisaniewicz. — Wystarczyłoby ci i dziesięć! — Zwrócił się znów do Woydyńskiej. — Cóż ty piszesz, rybeńko?

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Przez krwawe walki do wolności

## W rocznicę drugiego powstania na G. Śląsku

Pamiętny rok 1920 był decydującym w historii naszej Ojczyzny. Przypominamy sobie jeszcze dobrze te dziejowe chwile, kiedy Polska w męce i trudzie orężnym odparła ataki nawały bolszewickiej, broniąc przed barbarzyństwem Wschodu zarówno swój samodzielny byt państwowy, jak i cywilizację starej Europy.

Trwogą więc przejęły się serca polskie, gdy w tak niebezpiecznej dla Polski chwili, G. Śląsk krwawić zaczął w zamęcie prowokacji pruskich. Wynikiem tego był wybuch drugiego powstania górnośląskiego, poprzedzony szeregiem wypadków, wśród których na pierwszym planie był terror bojówek niemieckich, mordujących w biały dzień Polaków, toczących nawet walki z wojskami Koalicji.

Powszechnie było wiadomo, do czego Niemcy dążyli: Korzystając z wojny polsko - bolszewickiej chcieli nastroić ludność przeciwko Polsce, wpaść przekonanie o bliskim upadku naszego państwa i uniemożliwić plebiscyt.

Puszczano więc o Polsce potworne wieści i prowokowano walki uliczne ze strzelaniną i ofiarami w ludziach.

Gdy już ofiarą rozbestwionych zbiorów pruskich zaczęły padać polskie instytucje, gdy zamordowano barbarzyńsko dr. Mielęckiego w chwili, gdy ten spieszył z pomocą do rannych Niemców — Komisja Koalicyjna zarządziła stan ostrego pogotowia.

Pewne uspokojenie nie trwało długo. Bandy niemieckie znów zaczęły działać prowokująco, tak, że Polska Organizacja Wojskowa na G. Śląsku uznała za konieczne przystąpić dnia 19 sierpnia 1920 roku, do drugiego zbrojnego powstania przeciwko Niemcom.

Powstanie to wybuchło z taką siłą i

energiją, że w ciągu pierwszych trzech dni cały teren, szczególnie wiejski był opanowany przez powstańców, a bojówki niemieckie rozbite doszczętnie.

Krwawe i bohaterkie te wysiłki wylały plony.

Powstanie doprowadziło bowiem do tego, że Komisja Koalicyjna zmuszona

została przyjąć ultimatum powstańców: rozbrojenie niemieckiej policji i bojówek, oraz oddanie bezpieczeństwa terenu plebiscytowego w ręce Górnoślążaków.

Wkrótce plebiscyt zwrócił nam na wielki sporą część prastarej Ziemi Piastowskiej.

## Zjazd delegatów

ZW. PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU.

28 bm. odbędzie się w Gdyni 23 ogólnokrajowe zgromadzenie delegatów oddziałów Związku pracowników samorządu terytorialnego R. P.

Poza sprawami organizacyjnymi i przyjęciem sprawozdań, wyborami do władz Związku etc., wygłoszony będzie referat o ustawach pracowniczych.

Jak wiadomo, ustawy te mają być rozpatrywane podczas zwykłej sesji ciał ustawodawczych.

# Święto Żołnierza Polskiego w Zagłębiu

W SOSNOWCU

Przed godz. 9.30 rano zaczęły się gromadzić liczne organizacje ze sztandarami przed kościołem parafialnym w Sosnowcu, gdzie następnie zostało odprawione nabożeństwo przez ks. Kiwacza, który jednocześnie wygłosił kazanie, wskazując na doniosłość chwili dziejowej 15 sierpnia 1920 r. w życiu nie tylko Polski, lecz również chrześcijaństwa. Polska w roku 1920 była znów przedmurzem chrześcijaństwa, ratując przed zagładą hord wschodu kulturę zachodu.

Po mszy św. odpiewano uroczyste „Boże coś Polskę”. Na nabożeństwie byli obecni

przedstawiciele władz wojskowych, administracyjnych i samorządowych.

Między godz. 11 a 12 na placu 11 Listopada koncertowała orkiestra. Kilka minut przed dwunastą na plac 11 Listopada nadeszli w karnych szeregach oddział PZO. Po zdaniu raportu przez dowódcę oddziału przedstawicielowi PKU oraz dyr. R. Cholewickiemu delegacja PZO na czele z p. prezesem R. Cholewickim złożyła wieniec na ulycie Nieznanego Żołnierza.

Po uczczeniu pamięci poległych żołnierzy w walce o Wolność i Niepodległość Ojczyzny przez jednogminutową ciszę rozpoczął okolicz-

nościowe przemówienie dyr. Władysław Mazur.

Przemówienie rozpoczął słowami: „Dnia 15 sierpnia 1920 roku ukazały się we wszystkich dziennikach i czasopismach niemieckich depesze omawiające w obszernych artykułach zajęcie Warszawy przez bolszewików”.

A dalej dyr. Mazur poświęca swe przemówienie tym częstokroć nieznanym żołnierzom-dzieciom, które nie mogąc nawet unieść karabinu szły w karnych szeregach niosąc w ofierze Ojczyźnie swe młode życie, które jeszcze nie zdążyło się nawet rozkwitnąć.

Ponieważ przyjaciele poznają tylko w nieszczęściu, więc i w roku 1920 jako najmniebezpieczniejszym dla młodego powstającego niepodległego Państwa Polskiego mogliśmy poznać naszych prawdziwych i szczerych przyjaciół, a zarazem wrogów.

Do przyjaciół swych przede wszystkim zaliczyć musimy Francję a następnie Rumuniz i Węgry, które to państwa według swych możliwości i sił niosły nam pomoc w tych dniach przełomowych dla Odrodzonego Państwa Polskiego.

Przemówienia wygłoszonego przez znanego na terenie Zagłębia dyr. Wł. Mazura wszyscy obecni wystąpili z zajęciem i należytą uwagą.

Uroczystość przy płycie Nieznanego Żołnierza zakończono odegraniem „Pierwszej Brygady”.

Do godz. 13 na placu 11 Listopada koncertowała orkiestra grając marsze i wiązanki legionowe.

W DĄBROWIE

W Dąbrowie Górniczej po uroczystym nabożeństwie o godz. 9.30, na którym były związki i organizacje ze sztandarami oraz przedstawiciele administracji państwowej i samorządowej na placu pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki koncertowały na zmianę orkiestry kop. „Paryż” oraz Tow. „Lutnia”.

Przewidziana w programie zabawa w parku miejskim na Zielonej wobec niesprzyjającej pogody nie odbyła się.

W BĘDZINIE

O godz. 10 w kościele parafialnym odbyło się nabożeństwo, na którym byli przedstawiciele wojskowej, administracji państwowej i samorządowej oraz organizacje, związki i stowarzyszenia ze sztandarami.

Pa nabożeństwie na placu 3 Maja koncertowała orkiestra ochotniczej straży pożarnej.

## Bójki

Wczoraj wieczorem doszło w kilku punktach miasta do krwawych bójek, które prowokowali znani na terenie Sosnowca awanturnicy, którzy korzystają z uroczystości odpustowych za dużo kieliszków wychyliłi na skutek czego pełni wojowniczości zaczęli spo kojnych przechodniów.

Awanturnikami zajęła się policja zamykając wielu z nich w areszcie.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

### Poniedziałek

16 Sierpień

Joachima, Rocha, Tarcysiusza Słowiański: Demorada. Słońca wsch 4.18, zach 19.2 Księżycy wsch 14.34, z. 22.34

HISTORIA PODAJE:

- 1264 Pierwszy przywilej dla żydów, udzielony przez Bolesława Pobożnego, księcia kaliskiego, rozszerzony 1534.
- 1914 W Krakowie utworzony został Naczelny Komitet Narodowy (NKN).
- 1919 Wybuch powstania na G. Śląsku.
- 1920 Wyzwolenie prawego brzegu Wisły. Powrót po zwycięskim plebiscycie 5 wiosek nadwiślańskich, na łono Macierzy.

PRZYSŁOWIA:

Na św. Roch W stodole groch.

AFORYZMY:

Mąż, któremu cały świat zazdrości jego żony, jest pożałowania godny.

## Kina w Sosnowcu grają dziś

PATRIA: „Janosik — Hetman Zbójnicki”.

EDEN: „Jaśnie Pan Szofer” i „Niesamowity dom”.

## ODPUST W SOSNOWCU

Wczorajszy odpust w parafii sosnowieckiej wypadł nadzwyczaj okazale.

Charakterystyczną rzeczą jest, iż udział wiernych w odpuscie jak również liczba spowiadających się z okazji odpustu wzrosła w stosunku do rok ub. o 40 proc.

Od samego rana konfesjonały były obleżone tak, że 18 przybyłych księży na odpust na czele z ks. dziekanem Franciszkiem Gołą, oraz ks. dr. Jankowskim, który przyjechał z Włocławka, gdzie jest profesorem seminarium duchownego, ani chwili nie mieli wytchnienia.

Świadczy to, że w Sosnowcu następuje w szybkim tempie nawrót do wiary.

× POŻAR. Wczoraj o godz. 16 w budynku kolejowym w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja, gdzie uprzednio mieścił się urząd pocztowy wybuchł pożar wskutek nie zabezpieczenia przewodów elektrycznych. Przybyła na miejsce miejska straż pożarna pożar zlokalizowała, zawiadamiając jednocześnie posterunek monterski, który wkrótce odpowiednio zabezpieczył przewody elektryczne.

## Wstrzymanie emigracji DO BRAZYLII

Ostatnie obostrzenia przy wydawaniu wiz dla emigrantów, udających się do Brazylii na podstawie wezwań, oraz wstrzymanie transportów osadniczych na poszczególne kolonie brazylijskie, — zamknęły de facto emigrację do Brazylii.

Opierając się na informacjach otrzymanych bezpośrednio z Brazylii, należy przypuszczać, że akcja wstrzymywania wydawania wiz nie jest wyłącznie skierowana przeciwko emigrantom z Polski, lecz stosowana jest również do emigrantów z Niemiec i Portugalii.

Ze względu na zbliżający się okres wyborów prezydenta Brazylii i w związku z tym skierowanie głównej uwagi na akcję wyborczą, nie należy spodziewać się uporządkowania spraw imigracyjnych przed styczniem 1938 r., tj. przed wyborem nowego prezydenta Brazylii. Wytworzona sytuacja wiąże się również z opracowywaną od dłuższego czasu nową ustawą imigracyjną.

Zatwierdzenie tego projektu wobec sytuacji wewnętrznej jest w chwili obecnej mało prawdopodobne.

## Konferencja

W SPRAWIE REDUKCJI W FABRYCE „WOLBROM”

Jak już donosiliśmy, dyrekcja fabryki gumy „Wolbrom” w Wolbromiu zapowiada redukcję 250 robotników z powodu zakończenia sezonu i związanych z tym brakiem zamówień na wyroby gumowe.

W sprawie redukcji w fabryce gumy „Wolbrom” odbędzie się jutro konferencja w Inspektoracie pracy w Sosnowcu.

## Echa krwawej bójki na meczu Brygada — Niwka

Swego czasu w czasie meczu Brygada — Niwka w Strzemieszycach doszło do niebywałych awantur. W czasie ogólnej bijatyki jaka się wywiązała wśród zwolenników obu klubów, usiłowano pobić gospodarza klubu „Brygada”, Stanisława Zobka, który w obronie własnej strzelił z rewolweru, raniąc ciężko w głowę emeryta kolejowego Walerego Kondere.

Kondera doznał naruszenia systemu nerwowego, wskutek czego doznał bez-

władu lewych kończyn.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał Zobka na pięć lat więzienia.

Skazany zaapelował i mocą decyzji Sądu Apelacyjnego w Warszawie został skazany na 1 rok więzienia, przy czym połowa kary została mu na mocy amnestji darowana, a druga połowa zawieszona na przeciąg 2 lat.

W motywach wyroku sąd ogłosił, że Zobek działał w obronie koniecznej, którą jednak niepotrzebnie przekroczył.

## PROGRAM RADIOWY

„ŹRÓDEŁ LEGENDY O JANOSIKU” RADIOWY SZKIC LITERACKI — W PROGRAMIE WARSZAWY II

Postać tatrzańskiego „zbójnika” Janosika przeszła do legendy, która zaciekała i porwała poetów, szczególnie od czasu wplecenia czynników kulturalnych Podhala w kanwę kultury ogólnopolskiej. Ale kim był właściwie Janosik historyczny? O ile legenda go przetworzyła? Tymi pytaniami tak interesującymi jako analiza rzeczywistości realnej, a rzeczywistości artystycznej — zajmie się młody, znany poeta Stanisław Ryszard Dobrowolski, w szkicu radiowym p. t. „Źródła legendy o Janosiku”. Audycja ta nadana zostanie w programie Warszawy II dnia 16 bm. o godz. 22.05.

PONIEDZIALEK, 16 SIERPNIA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pięć poranna 6.03 Muzyka ludowa — płyty 6.18 Gimnastyka 6.38 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.20 Życie kulturalne Śląska 12.25 Mieczysław Ślęcki — tenor — płyty 12.40 Od warsztatu do warsztatu: Zawód zduma — audycja w opr. Jana Zawiatowskiego 13.00 Koncert życzeń 13.15 Wczorajsze melodie — płyty 13.30 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego w opr. Wacława Herholda 15.45 Wiadomości giełdowe 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 „Ewa” — opowiadanie Wandy Boruckiej dla dzieci starszych 16.15 Lekkie piosenki i melodie. Wykonawcy: Czesław Kaczyński — fortepian Stanisław Lemart — śpiew 16.45 „O pewnym szlachcicu, który umiłował kuchnię” — felieton dr. Mieczysława Smolarzkiego 17.00 Koncert na klawirze Józefa Madaj 17.25 Recital śpiewaczy Marii Biełkowskiej. Akomp. Walek-Walewski 17.50 Nazwy remety — pogadanka, wygł. dr. Feliks Krawiec 18.00 „Coś niecoś o terminologii morskiej” — pogadanka Mieczysława Zydlera 18.15 Transmisja z Krakowa: „Z twórczości Cl. Debussy'ego” — płyty 18.45 Wiadomości sportowe lokalne 19.50 Pogadanka aktualna 19.00 Koncert romantyczny w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry pod dyr. Seweryna Pietruszki. Transmisja z parku „Helenów” 19.40 Pogadanka sportowa 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Wieniec melodii Pawła Linke'go w opracowaniu Ferdynanda Kowalka. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Ferdynanda Kowalka, soliści i orkiestra mieszana pod kier. M. Obsta Bog. Bałthe — fagot 21.45 „Dni powzednie państwa Kowalskich” wybrany fragment z powieści mówionej Marii Kuniewiczowej 22.00 Koncert solistów.

# Różgi w szkole otrzymuje 9-letnia mężatka

NOWY JORK, 14.8. Jeden z najwię-  
kszych amerykańskich stanów Tennes-  
see i całe społeczeństwo amerykańskie  
śledzą z najwyższym zainteresowa-  
niem

niezwykle skandal,  
jaki powstał dookoła małżeństwa Euni-  
ki Jones, która jest najmłodszą mężat-  
ką na świecie.

Wyszła ona pół roku temu za mąż,  
kiedy przekroczyła 9 lat. Przeżyła całą  
falę burzliwych protestów przeciwko  
małżeństwu dzieci. Ślub jej jednak zo-  
stał uznany za ważny i Eunika mieszka  
razem ze swoim mężem Charlie Jone-  
sem.

Młodeciana małżonka przeżywa praw-  
dziwie kłopoty w związku z surowymi  
zwyczajami panującymi w szkołach.

Musi ona bowiem chodzić do szkoły,  
a nauczyciel Karl Ferbuson, daje się

jej dobrze we znaki. Nie bierze on wca-  
le pod uwagę stanu cywilnego swojej  
uczenicy, lecz ku jej wielkiemu oburze-  
niu traktuje ją tylko jako dziecko.

W czasie zawierania ślubu musiał Jones  
wyraźnie przyrzec, że nie będzie  
przeszkadzał ukończeniu szkoły przez  
swoją żonę. Ale Eunika ze swej strony  
starała się unikać szkoły. Ferbuson ka-  
raz ją bardzo często i groził, że użyje  
różgi, jeśli się nie poprawi. Stało się też  
to pewnego dnia wobec całej klasy.

Zaplakana Eunika przysłała do domu  
i mąż jej z zamiarem odwetu ruszył do  
szkoły. Wygłosił mowę do Ferbusona i  
oświadczył mu, że tylko jego siwe włosy  
powstrzymują go od zastosowania  
zasady: oko za oko — w obronie pohań-  
bionej małżonki. Jednocześnie zabronił  
on swej żonie uczęszczać do szkoły.

Ferbuson nie darował i złożył skargę

do sądu, powołując nie na surowe prze-  
pisy prawa, czuwające nad tym, by  
dzieci bez względu na to, czy są w sta-  
nie małżeńskim, czy nie, uczęszczały do  
szkół.

Biedna Eunikę czekają więc znowu  
różgi, stanie w kącie oraz ewentualne  
kłócenie na grochu.

# Przy wroście zużycia cena elektryczności stale maleje.

Oblicz, jak tanio dzięki naszej taryfie blokowej  
wypadnie zainstalowanie brakujących ci jeszcze  
a p a r a t ó w e l e k t r y c z n y c h.

Można je nabyć tanio i na raty  
w sklepie E l e k t r o w n i.

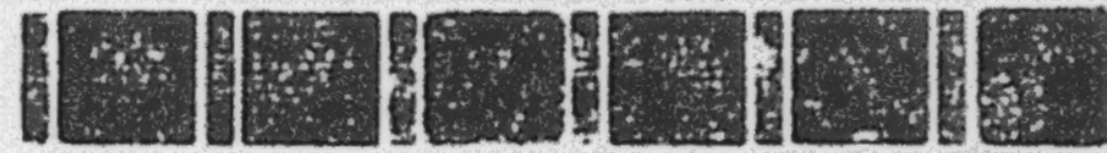
ELEKTROWNIA OKRĘGOWA  
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

# Podział harcerzy WEDŁUG SZKÓŁ I ZAWODÓW

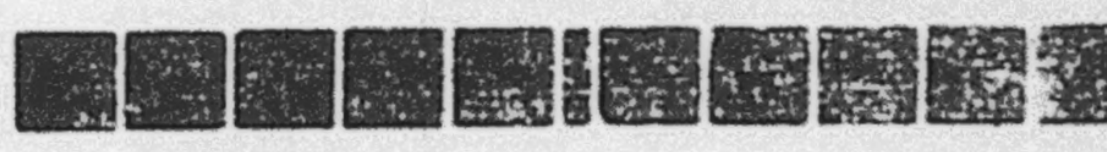
Związek Harcerstwa Polskiego gru-  
puje w swych szeregach przedstawicieli  
wszystkich warstw społecznych i zawo-  
dów.

Największą ilość harcerzy — 46.526  
rekrutuje się ze szkół powszechnych  
miejskich, 18.528 ze szkół powszech-  
nych wiejskich, 17.182 z gimnazjów i  
td. Ciekawą pozycję stanowią słuchacze  
seminariów duchownych, których jest  
280.

Pałący zagadnieniem, to walka z  
bezrobociem wśród harcerzy, gdyż —  
4.780 męskiej młodzieży harcerskiej  
pozaszkolnej miejskiej i wiejskiej, nie  
posiada zarobkowego zajęcia.



**DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!**  
„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” SA STOSO-  
WANE PRZY KAMIENIACH ŻŁCZIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH  
DO ZAPARCIA. „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” SA NATU-  
RALNYM, ŁAGODNYM ŚRODKIEM PRZECZYŚCZAJĄCYM,  
ULATWIWIAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSO-  
WANYM RÓWNIEŻ PRZY NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.



# Kiedy Japończyk popełnia samobójstwo? Pod znakiem harakiri — Straszny rekwizyt — Poczucie honoru

W Japonii, w domach starych rodów szla-  
cbeckich, przechowuje się szeroki nóż, posia-  
dający kształt małego miecza o lśniącej klin-  
dze i prostej drewnianej rękojeści. Jego prze-  
znaczenie: czyn samobójczy... Pozbawienie się  
życia za pomocą tego noża

jest od dawien dawna przywilejem ka-  
sty Samurajów, czyli szlachty wojskowej.  
W razie pohańbienia godności osobistej i nie-  
możności zmycia tej hańby, w wypadkach u-  
więzienia za nieuczciwy postępek, w ogóle rów-  
nież, kiedy honor Samuraja został na szwank  
narazony, nakaz niepisany kodeksu kasto-  
wego głosi:

Wbij sobie nóż w dolną część żywota,  
poprowadź cięcie z lewej ku prawej  
stronie i raz jeszcze w odwrotnym kie-  
runku, po czym leżąc na ziemi, czekaj  
aż wraz z uchodzącą krwią ulotni się  
twoje życie.

Bolesna ta procedura z biegiem czasu uległa  
pewnemu złagodzeniu. Oto przyjaciel samo-  
bójcy stawał za nim z dobytym mieczem i w  
chwili zanurzenia klingi w wnętrzościach,  
jednym cięciem zdejmował nieszczęśliwemu  
żyłę. Nie każdy jednak samobójca stosujący  
„harakiri”, zezwala na tego rodzaju „pomoc  
przyjacielską”. Pomiędzy innymi, sławny ge-  
nerał Nogi, zwycięzca w wojnie rosyjsko-ja-  
pońskiej, który w roku 1912 w dzień śmierci  
Mikado pozbawił się w opisany sposób życia,  
nie chciał skorzystać z tej problema-  
tycznej przysługi przyjacielskiej.

Niezmiernie charakterystyczne są nie raz  
powody, dla których Japończyk popełnia sa-  
mobójstwo. Pewnego dnia gazety w Tokio po-  
dały taką wiadomość: „Przemysłowiec Fujiio  
Hishija w Oeska powracając z Szanghaju stat-  
kiem „Empress of Canada” walczył do rzo-  
rza. W liście zaadresowanym do kapitana o-  
kreśla, pisał:

„Tak być dalej nie można; zechciej pan

popierać wszelkie usiłowania mające na  
celu spowodowanie rządu amerykańskie-  
go do cofnięcia zakazu osiedlania się w  
tym kraju Japończyków”.

Trzech obywateli miasta Surngadai powie-  
silo się z powodu, że urzędy miejskie pracowa-  
ły zbyt powolnie... Albo: Kapitan buddyjski  
Shimiohi Uza wygłosił gwałtowne kazanie  
przeciwko zatwardziałym grzesznikom i jeden  
z obecnych uczuł się tą publiczną reprimendą  
osobiście dotknięty. Człowiek ów, wróciwszy  
do domu, zabił pięcioro swych dzieci, zaszy-  
letował żonę i następnie sam się powiesił. Wo-  
bec tak fatalnego skutku kazania, kapitan wi-  
dział się zmuszonym pójść w ślady swego am-  
bitnego parafianina

i w parę dni później znaleziono niefor-  
tunego kaznodzieję wiszącego u stropu  
świątyni.

Zdaje się, że ani jedna z wyżej przytoczo-  
nych przyczyn nie spowodowałyby mieszkań-  
ca naszego kraju do targnięcia się na swoje  
życie, tak jak z drugiej strony, żaden z mo-  
tywów pchających Europejczyka do samobój-  
stwa, nie stanowiłoby dla Japończyka dostatecz-  
nego powodu do dobrowolnego przeniesie-  
nia się w zaświaty. Do wszelkiego rodzaju  
„ciągów” życiowych, jak: straty pieniężne,  
nieuleczalna choroba, ubóstwo, synowie kra-  
ju Wschodzącego Słońca odnoszą się na ogół  
z zadziwiającą obojętnością — natomiast  
shańbiony honor osobisty lub narodowy  
nie pomszczona ohegła utrata praw oby-  
watelskich itp. usprawiedliwiają w o-  
czach mieszkańców Nipponu popelnienie  
samobójstwa.

Nie rzadko zdarza się, że czynnie lub słow-

nie zrelacowany, przed domem r. wcy znie-  
wagi odbiera sobie życie. W takim wypadku  
ten ostatni zostaje zwykle wytracony za na-  
wias życia społecznego i w rezultacie pozos-  
taje mu tylko alternatywa: opuszczenie kra-  
ju na zawsze, lub — śmierć dobrowolna.

## ONA JUŻ MOŻE.

— Nie pozwalam, żeby obcy ludzie całowali  
moją córeczkę — mówi młoda matka, zważa-  
jąca bardzo na higienę.

— Ma pani rację — potakuje przyjaciółka.  
— Ja też uważałam na moją córkę, ale teraz  
to już niepotrzebne, bo ma przeszło 18 lat.

## O SIEMDZIESIĘCIOLETNI

— A więc mówi lekarz kategorycznie po zba-  
daniu 80-letniego pacjenta — albo zaprzesta-  
nie pan picia alkoholu, albo pan oślepie!

— Panie doktorze, skoro dożyłem tak sędzi-  
wego wieku, widziałem już niemal wszystko,  
myślę więc, że mogę śmiało pić dalej.

## CENNY PODPIS

— Kiedy Pitigrilli zaczynał już być sławnym  
ale nie miał jeszcze należytych dochodów, miał  
spór z komornikiem, który mu zajął meble.  
Komornik spisał protokół i zażądał od literata  
podpisu. To już oburzyło porywcze Włocha.  
— Co to, to nie. Rzeczy moje może pan  
sprzedawać, ale autogramu mojego nie dam  
panu!

## OSTROŻNY.

Rzecz dzieje się między pisarzem a kryty-  
kiem.

— Proszę mi powiedzieć, zapytał pewien li-  
terat znanego krytyka Antoniego Kuhna —  
proszę mi powiedzieć obwarcie, jak się panu  
mój utwór podobał.

— Na to nie mogę sobie pozwolić — od-  
powiedział Kuhn — gdyż pan jest o wiele więk-  
szym i silniejszym niż ja.

Emocjonujące przeżycia pasażerów olbrzymiego sterowca w najpotęż-  
niejszym filmie lotniczym

# KINO RIALTO

## R. 107 WZYWA POMOCY

Terror! Brawura! Tempo! Emocja!

II film  
GINGER ROGERS partnerka Fred Astaira w pięknym romansie  
miłosnym

# KOCHAJ I NIE PŁACZ

Pocz. I seansu o godz. 5.30, w niedzielę o godz. 3.00

DZIS Najpiękniejsza legenda romantyczna

# „PATRIA”

# JANOSIK —

# HETMAN ZBÓJNICKI

L. Marcinkowski i S-ka  
w Sosnowcu  
dawno. Kino Palace

BILETY OD 25 GR.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

BUDKA  
z mieszkaniem do sprze-  
dania. Wiadomość w  
administracji. 5558

## Różne

### LECZNICZA- PRZYCHODNIA

i rzeźby artystyczne w  
dużym wyborze oraz  
wszelkie wyroby beto-  
nowe poleca tanio  
„WIKTORIA” — Dą-  
browa, ul. Król. Jad-  
wigi 46. — Telefon  
68-436. 25-letnia gwa-  
rancja! 2581

## Siostry „armejtarki” Dzieciątka Jezus

Sosnowiec — Wiejska 25

prowadzą **PRALNIĘ CHEMICZNĄ**  
wykonują wszelkie aparaty kościelne  
jak: chorągwie, sztandary, alby, kapy,  
ornaty, stuly i t.p. haft biały i koloro-  
wy, kilimy warsztatowe, wyroby try-  
kociarskie jak swetry, kostiumy kąpie-  
lowe, pończochy, skarpety i t. p.

**CENY NISKIE.**

# KINO „E D E N”

I film:  
**JAŚNIE PAN SZOFER**  
w rol. gl. Benita, Bodo, Fertner i inni.

II film sensacyjny pt.  
**NIESAMOWITY DOM**  
w rol. gl. E Love, Virginia Bruce i B. Hume

Pocz. I seansu o 17.30 w niedzielę o 15.30

**PROSZKI**  
MIGRENO-NERVOSIN

# Kogutek

ZASTOSOWANIE:  
**GRYPA, PRZEZIEBIENIE  
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**

ŁADUJĄC GRYPIALNĄ PROSTRONKĘ ENERGIĄ „KOGUTKIEM”  
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJA  
COŻE SA JĄ NAJŁADOWNIEJSZA,  
GRYPIALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” Z KOGUTKIEM  
SĄ TYLKO JEONE  
PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEL I W TABLETKACH

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4  
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.  
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redakcja naczelny przyjmuje  
odpł. 11 — 11 od 5 — 7.

Redakcja nie zwraca.

## Oddziały „Kurjera Zachodniego”:

Wiersz milimetryowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tek-  
ście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłosze-  
nia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm;  
w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne.  
Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel. 690.19.—GRÓDZIEC, Kiosk p. Łuczńskiego—MIEŁCE, Siemkiewicza 43  
ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Cordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZA-  
WIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA,  
rynek, Jaworski. — CZELADZ, Wieczorkowa, Stępnica 21, K. ZIMLEK. — PORĄBKĄ, ul. Wicjka 13, M. M. M. M.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.  
Po 10 wyrazów w każdym kosztują:  
30 drobnymi ogł. 20 zł.  
20 drobnymi ogł. 15.00 zł.  
10 drobnymi ogł. 7.00 zł.  
5 drobnymi ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.